

Warszawa, dnia 19 lipca 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1566/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka

Protokolant: protokolant sądowy stażysta Katarzyna Pawelec

przy udziale prokuratora Artura Oniszczyka

po rozpoznaniu dnia 19 lipca 2018 r.

sprawy P. P. (1) syna M. i E. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 26 lipca 2017 r. sygn. akt IV K 633/15

uchyla zaskarżony wyrok i przyjmując, iż czyn ten stanowi wykroczenie polegające na tym, że w dniu 22 listopada 2014 roku w W. przy ul. (...)/ (...) P. P. (1) znajdując się w stanie po użyciu środka odurzającego prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki M. nr rej. (...) to jest czyn z art. 87 § 1 kw i postępowanie co do tego czynu umarza na zasadzie art. 5 pkt. 4 kpsw w zw. art. 45 § 1 kw obciążając kosztami postępowania w sprawie Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1566/17

UZASADNIENIE

P. P. (1) został oskarżony o to, że:

w dniu 22 listopada 2014 r. w W. przy ul. (...)/(...), znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci tetrahydrokannabinoli w stężeniu 3,5ng/ml prowadził pojazd mechaniczny marki M. o nr rej. (...) w ruchu lądowym, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa sygn. akt XIV K 1339/06 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobnie

tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 26 lipca 2017r. w sprawie Sygn. akt IV K 633/15

I. oskarżonego **P. P. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go i na podstawie art. 178 § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22.11.2014 r. do dnia 24.11.2014 r.;

IV. zwolnił oskarżonego od zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty w sprawach karnych.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 366 kpk w zw. z art. 167 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk polegające na zaniechaniu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy dotyczących popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, w szczególności zaniechania:

a) ustalenia czy wykryty w organizmie oskarżonego środek odurzający miał realny wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem P. P. (1) w stopniu podobnym jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu;

b) ustalenia czy wykryty w organizmie oskarżonego środek odurzający wpłynął na jego zachowanie w sposób analogiczny, jak w przypadku znajdowania się w stanie nietrzeźwości,

bowiem tylko po ustaleniu w/w okoliczności możliwe jest przypisanie sprawcy dodatkowego znamienia kwalifikującego w postaci znajdowania się pod wpływem środka odurzającego w rozumieniu art. 178a § 1 kk;

2. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk polegające na zaniechaniu wnikliwego zbadania okoliczności sprawy i materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznaniu niedających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, iż P. P. (1) znajdował się pod wpływem środka odurzającego bowiem Sąd I instancji w żaden sposób nie zweryfikował:

c) czy wykryty w organizmie oskarżonego środek odurzający miał realny wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem P. P. (1) w stopniu podobnym jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu;

d) czy wykryty w organizmie oskarżonego środek odurzający wpłynął na jego zachowanie w sposób analogiczny, jak w przypadku znajdowania się w stanie nietrzeźwości;

bowiem tylko po ustaleniu w/w okoliczności możliwe jest przypisanie sprawcy dodatkowego znamienia kwalifikującego, w postaci znajdowania się „pod wpływem” środka odurzającego w rozumieniu art. 178a § 1 k.k.

w konsekwencji obrazy wyżej wymienionych przepisów postępowania skarżący zarzucił także:

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że P. P. (1) w dniu zdarzenia tj. 22 listopada 2014r. znajdował się pod wpływem środka odurzającego, podczas gdy prawidłowa i pełna ocena zebranego materiału dowodowego, jak również ocena okoliczności sprawy nie pozwalają na takie stwierdzenie;

4. naruszenie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk poprzez ich bezzasadne zastosowanie i obligatoryjne orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych podczas gdy w niniejszej sprawie brak jest podstaw do orzeczenia obligatoryjnego zastosowania przedmiotowego środka karnego za popełnione przestępstwo z uwagi na fakt, iż czyn popełniony przez oskarżonego stanowi maksymalnie wykroczenie;

5. rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie bezwzględnej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności i zastosowanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz okoliczności sprawy wynika, że wykonanie

wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności należało warunkowo zawiesić, a okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony w stosunku do oskarżonego winien być znacznie krótszy.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnosił o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 178a § 1 kk na art. 87 § 1 kw i uznanie, że zarzucany mu czyn stanowi wykroczenie;
2. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii na okoliczność ustalenia:
 - a) czy wykryty w organizmie oskarżonego środek odurzający miał realny wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem P. P. (1) w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu;
 - b) czy wykryty w organizmie oskarżonego środek odurzający wpłynął na jego zachowanie w sposób analogiczny jak w przypadku znajdowania się w stanie nietrzeźwości;

alternatywnie w przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługiwała na uwzględnienie.

Autor apelacji słusznie podniósł, iż w polskim prawodawstwie nie została zdefiniowana granica określająca stężenie delta-9-tetrahydrokannabinolu (marihuany) we krwi osoby prowadzącej pojazd, która pozwalałaby – tak, jak ma to miejsce w przypadku alkoholu etylowego – automatycznie przyjmować, że taka osoba znajduje się w stanie „pod wpływem” środka odurzającego. Sąd Okręgowy po zapoznaniu się ze zgromadzonym materiałem dowodowym doszedł do wniosku, że istotnie w niniejszej sprawie nie sposób bez cienia wątpliwości ustalić, czy oskarżony P. P. (1) znajdował się w stanie pod wpływem środka odurzającego, który odpowiada stanowi nietrzeźwości, czy też w stanie po użyciu takiego środka, który odpowiada stanowi po użyciu alkoholu w rozumieniu art. 87 § 1 k.w. Sąd Okręgowy nie przychylił się tym samym do wniosków z dwóch opinii biegłych dr. P. A., który wskazał, iż zgodnie z aktualnym stanem wiedzy, delta-9-tetrahydrokannabinol we krwi w stężeniu wyższym niż 2,5 ng/ml powoduje, że skutki zaburzeń sprawności psychomotorycznej są porównywalne do tych, które mogą występować pod wpływem alkoholu etylowego w stężeniu powyżej 0,5 promila. A także do wniosków opinii biegłej mgr I. O., która wskazała, że oskarżony był w stanie tożsamym do stanu odpowiadającego stanowi pod wpływem alkoholu etylowego, a stwierdzona obecność substancji psychoaktywnej zdecydowanie mogła spowodować zaburzenia sprawności psychomotorycznych P. P. (1), w tym stwierdzone zaburzenie widzenia. Objawy które wystąpiły u kierującego pojazdem uniemożliwiały mu bezpieczną jazdę, szczególnie prawidłową ocenę sytuacji na drodze poprzez np. zaburzone postrzeganie odległości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że biegli nie wskazali na potwierdzenie swoich wniosków żadnej literatury przedmiotu, zaś składając zeznania na rozprawie biegła I. O. stwierdziła jedynie, iż zgodnie z literaturą i wytycznymi instytutu ekspertyz sądowych przyjmuje się, że poziom THC powyżej 10 ng/ml może spowodować zaburzenie zdolności psychomotorycznych uniemożliwiając prawidłową jazdę. Biegła I. O. przyznała także, że wskazując na „zaburzenie widzenia” u oskarżonego, opierała się jedynie na treści notatki policyjnej znajdującej się w aktach sprawy. Natomiast w przypadku jednorazowego pobrania krwi nie można się wypowiedzieć na temat konkretnej jednoznacznej zawartości substancji psychoaktywnej i jest to szacunkowe określenie tej ilości w momencie zatrzymania kierowcy, gdyż delta 9 THC wyjątkowo szybko metabolizuje.

Tymczasem, zgodnie z dostępnym piśmiennictwem, o ewidentnym i niekwestionowanym występowaniu zaburzeń psychomotorycznych można mówić przy ustalonym poziomie 10 ng/ml i więcej delta-9-tetrahydrokannabinolu (R. Wachowiak, Aktualne możliwości diagnostyczno-interpretacyjne w opiniowaniu sądowo-lekarskim wpływu wybranych związków psychoaktywnych na zdolność psychomotoryczną człowieka, Poznań, 2009.07.16). W

powyższym artykule autor wskazuje również na konieczność rozważenia elementu tzw. niepewności interpretacyjnej dla zakresów niższych stężeń delta-9-tetrahydrokannabinolu we krwi np. poniżej 10 ng/ml, a w szczególności poniżej 5 ng/ml, albowiem w takich przypadkach nie można automatycznie przyjmować, iż oskarżony był w stanie pod wpływem środka odurzającego. Zwraca się też w piśmiennictwie uwagę na fakt, iż brak jest obiektywnego miernika określającego zawartość środka odurzającego w organizmie powodującego zaburzenia czynności psychosomatycznych odpowiadające stanowi nietrzeźwości. Nie wypracowano takiego miernika, jakim jest zawartość alkoholu w organizmie wyrażona w promilach we krwi lub mg/dm⁽³⁾ w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone badania z reguły ograniczają się do stwierdzenia w organizmie jedynie obecności środka odurzającego, ewentualnie jego rodzaju. Możliwe jest też oznaczenie ilościowe środka odurzającego znajdującego się w organizmie, lecz ze względu na brak stałego miernika może to mieć znaczenie jedynie pomocnicze dla określenia stopnia wpływu tego środka na zaburzenia świadomości (tak: Wąsek A., Zawłocki R., Kodeks karny. Część szczególna, tj. 1, Warszawa 2010, s. 685). Jak wskazuje prof. Piotr Girdwoyń (Stan nietrzeźwości i po użyciu alkoholu oraz innych środków psychoaktywnych – dopuszczalne analogie? Uwagi na tle art. 178a § 1 i art. 97 § 1 k.w. - artykuł dostępny w Internecie oraz w Wojskowym Przeglądzie Prawniczym 2012, zeszyt 4, str. 199) oznacza to, że przy ustalaniu znamienia „znajdowania się pod wpływem środków odurzających” – jak to już było wskazywane – wyniki badań laboratoryjnych pełnią niewątpliwie rolę pomocniczą, jakkolwiek nie jedyną. Dla określenia tego stanu (tj. stanu pod wpływem środków odurzających) ważne znaczenie mają inne dowody, np. zeznania świadków, pozwalające na ustalenie sposobu zachowania sprawcy i na tej podstawie wyciągnięcie wniosków co do stopnia zaburzenia świadomości sprawcy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego zgadza się z tym poglądem, o czym świadczą orzeczenia SN, według których „prowadząc ocenę zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego, należy odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania” (postanowienie SN z 31.05.2011 r., V KK 398/10, LEX nr 848186).

Przydatny katalog niestandardowych sposobów zachowania sprawcy wskazujących na bycie w stanie pod wpływem środków odurzających przytacza – na podstawie analizy orzecznictwa SN – glosa do jednej z uchwał. Wymienia się w niej następujące objawy obniżenia sprawności psychomotorycznej wynikające z pozostawania pod wpływem środka odurzającego: drżenie rąk, niezborność ruchów, zawroty głowy, senność, osłabienie uwagi, ospałość, zakłócenie logicznego myślenia, urojenia wzrokowe i słuchowe, zaburzenia poczucia czasu lub przestrzeni, stan euforyczny lub fałszywe poczucie zwiększonej sprawności (Girdwoyń P., tamże).

Zauważyć należy, że w realiach niniejszej sprawy, niekwestionowanym jest to, że we krwi pobranej od oskarżonego stwierdzono obecność delta-9-tetrahydrokannabinol w stężeniu 3,5 ng/ml (strona 2 opinii, k-55). Stężenie to jest dużo bliższe do progowego oznaczenia delta-9-tetrahydrokannabinol, które zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2014r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie, wynosi 1 ng/ml, niż do poziomu, który z samego faktu wysokiego stężenia, o którym była mowa wyżej, dawałby podstawy do uznania, że oskarżony bezsprzecznie prowadził samochód znajdując się pod wpływem środka odurzającego, czyli w stanie takiego wpływu na reakcje psychomotoryczne jak w stanie nietrzeźwości. Z pozostałego materiału dowodowego w postaci protokołu pobrania krwi od oskarżonego wynika, że u oskarżonego nie zaobserwowano żadnych objawów wskazujących na zaburzenia jego zachowania czy funkcjonowanie określonych jego organów. Oskarżony zachowywał się normalnie, miał tętno miarowe, źrenice normalne, zachowaną reakcję źrenic na światło, chód pewny, objaw R. ujemny, zachowaną orientację co do czasu, miejsca i otoczenia (k-52). Co prawda zeznający w sprawie funkcjonariusz Policji M. B., który dokonał zatrzymania oskarżonego P. P. (1) wskazał, iż oskarżony był zdenerwowany, a jego źrenice nie reagowały na światło i były wyraźnie powiększone i rozpytany na okoliczność zażywania środków odurzających oświadczył, że w dniu wczorajszymi przedwczorajszym palił marihuanę (k. 16 v). Należy jednak przy tym pamiętać, iż dla młodego człowieka, który wie, iż prowadzi pojazd po spożyciu środka odurzającego, takie symptomy mogło wywołać samo tylko zdenerwowanie spowodowane kontrolą Policji i obawą, że na jaw może wyjść fakt posiadania przez oskarżonego środków odrzucających. Dlatego też zeznania te, choć uznane za wiarygodne, nie powinny jednoznacznie przesądzać o fakcie pozostawania oskarżonego w stanie, który wskazywałby na stan „pod wpływem” środków odurzających. Należy również pamiętać, iż oskarżony

nie został zatrzymany do kontroli z uwagi na zauważoną przez funkcjonariusza niepewną jazdę, która wskazywałaby na prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, wszak oskarżony został zatrzymany do rutynowej kontroli drogowej. Sąd rozpoznający sprawę o przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione pod wpływem (w potocznym rozumieniu) środka odurzającego, każdorazowo musi ustalić, czy środek ten miał realny wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu (wyrok SN z 4.10.2013 r., IV KK 136/13, LEX nr 1379930, OSP 2014/5/50). W sprawie niniejszej takiego ustalenia nie poczyniono.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy uznał, iż, stosownie do zasady in dubio pro reo, należało przyjąć, że oskarżony prowadził pojazd w stanie po użyciu środka odurzającego, co wypełnia znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 k.w., nie zaś w stanie pod wpływem środka odurzającego, co wypełniałoby znamiona występku z art. 178a § 1 k.k. W związku z tym zaszła potrzeba uchylenia zaskarżonego wyroku, zaś z uwagi na przedawnienie orzekania, postępowania w zakresie tego czynu należało umorzyć na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. w zw. z art.45§1 kw. Również z tego względu należało Skarb Państwa obciążyć kosztami postępowania w tej sprawie.

--	--	--